

PRENUMERATA miesięczna z bezpłatnym niedzielnym „Dodatkiem Ilustrowanym”, wynosi 3 zł. 50 gr., z odnośzeniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. za granicę 7 zł. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszcz. Nr 80.250.

W sprzedaży actualnej cena tygodniowego „Nr 15 gr., w niedzielę wraz z „Dodatkiem Ilustrowanym” 25 gr.

S L O W O

Wilno, Sobota 21-go marca 1925

Redakcja i administracja Al. Mickiewicza 4. Tel. 238, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEN. Wiersz milime-
trowy jednoszpaltowy na str. 2-jej i 3
60 groszy, za tekstem 10 groszy.
Kronika reklamowa lub nadesłane
40 groszy. Matrymonjalne 20 groszy.
W N-rach świątecznych i na pro-
winieji o 25 proc. drożej.

Zakulisowa gra.

Głosy obrad za stołem konferencyjnym w Genewie zagłuszyły chwilowo echa walk w Anatolji. Powstanie dzikich plemion Kurdystanu składającego się z trzech wilażetów położonych na południe od Iraku, jak się okazuje, wbrew informacjom tureckim, rozszerza się z dniem każdym. Rzucone przez powstańców hasło „wojny świętej“ w obronie koranu ściągaa do ich szeregów coraz liczniejsze zastępy zwolenników nie tylko z okręgów objętych powstaniem, ale i z innych dzielnic Turcji.

Wskazywanie na przynależność wilażetu Mossulskiego. Rząd Angorski oświadczył, że nieprzychylniej do cyzji Ligi nie przynajmnia.

Bez przesady można powiedzieć, że sprawa Mossulu i co za tem idzie powstania Kurdów rozstrzygnięta zostanie w drodze dyplomatycznej pomiędzy Paryżem a Londynem. Nie bez wpływu na wynik pozostaną rozmowy w Genewie p. Herrieta z p. Chamberlainem w sprawach zdawałoby się nie mających wspólnego z powstaniem Kurdów.

Elementy zachowawcze całej bez wyjątku Turcji otwarcie okazują sympatie powstańcom. Fanatyzm religijny został przez organizatorów powstania umiejętnie wykorzystany i jest jedną bodaj z najważniejszych przeszkód do sfuśnienia powstania. Na porządku dziennym są wypadki wymówienia posłuszeństwa swym przełożonym przez żołnierzy armii angielskiej, jeżeli chodzi o zaatakowanie oddziałów powstańców.

A tymczasem, zanim zabieg jednego z najzdolniejszych dyplomatów tureckich w Paryżu Fethi-beja wydadzą jakieś rezultaty, rząd angielski wysłał nowe oddziały wojskowe pod Diabekir. Stan jaki panuje obecnie w Turcji odzwierciedla depesza korespondenta „Chicago Tribune” z Konstantynopola. Czytamy w niej:

Turoja wysłała 75.000 wojska przeciw zbuntowanym Kurdom. W Angorze panuje wielkie rozgorzce-

Fakt przeciągania się walk w Kurdystanie przeczy informacjom ze źródeł tureckich, usiłującym zbagatelizować powstanie do jakiegoś mało znacznego odruchu klanów kurdyjskich. Środki, które zarządził nowy gabinet turecki łącznie z akcją dyplomatyczną na terenie międzynarodowym świadczą dobitnie, że za kulisami powstania w Kurdystanie toczy się o wiele poważniejsza gra, niżby to można było przypuścić. Na malej scenie trzech wilajetów tureckich ścierają się interesa wielkich mocarstw o pola naftowe.

Prasa turecka bez ogródek mówi o inspirowaniu ruchu plemion kurdyjskich przez Anglię, której chodzi o oddanie wilajetu Mossulskiego Irakowi. Oplera się temu kategorycznie Turcja, popierana przez Francję. Z chwilą bowiem kiedy sprawa Mossulu rozstrzygnięta zostałaby na korzyść Anglii, t. j. oddano go Irakowi, Wielka Brytania wyzłoby się z jednej strony troski o naftę, z drugiej zaś zaszachowałoby to poważnie Francję w jej polityce na Bliskim Wschodzie. Powstanie Kurdów ma być tą przegrzywką dla sesji Ligii Narodów, podczas której sprawa Iraku ma być definitywnie załatwiona. Wypadki w Anatolii mają posłużyć jako argument że Kurdystan etnograficznie ciąży ku Irakowi. Jak wiadomo rząd turecki nie godząc się na oddanie wilajetu Mossulskiego Irakowi wysuwał właśnie wprost przeciwny argument a mianowicie, że ludność Mossulu jak i zresztą całego Kurdystanu nie jest etnograficznie arabską i wobec tego nie ma żadnych danych do podno-

Z powodu zwinięcia działu dam-
skich sukien

D.-H. W. NOWICKI

Wilno, ul. WIELKA 30

ogłasza
ostatnią
wypredaż

takowych, po cenie NIŻEJ własnego
ZAKUPU — NAJDOMNIEJSZEJ:

1) Bluzki od 6 zł. 2) Suknie markiza-
towe od 11 zł. 3) Suknie szwiotkowe
od 12 zł. 4) Suknie Gabardynowe od
65 zł. 5) Suknie jedwabne od 55 zł.
6) Suknie bostonowe od 53 zł. 1 t. d.

Prosimy oglądać wystawy.

Po otrzymaniu 5 zł. zaliczki, usku-
teczniam: Wszelkie zlecenia pocztą
za pobraniem.

Propozycje Chamberlaina.

LONDYN. 20. ILLPAT. Jak podaje „Daily Mail“ na dzisiejszem posiedzeniu rady gabinetowej Chamberlain na zaproponować zastąpienia protokółu genewskiego dwoma układami o bezpieczeństwie. Pierwszy z tych układów dotyczyćby granic wschodnich i opierały się na sugestjach Benesza, drugi — dotyczący granic zachodnich, wymagałby odbycia konferencji francusko-niemieckiej, która poprzedziłaby specjalny układ francusko-angielski.

Niemcy a Liga Narodów.

Ewakuacja Ruhry warunkiem wstąpienia.

LONDYN. 20. III. (Pat). Brukselski korespondent "Daily Telegraph" dowiaduje się, jak twierdził ze źródła autorytatywnego, że w przyszłych rokowaniach między Niemcami a aliantami w sprawie bezpieczeństwa Niemcy wysuną jako warunek wstąpienia do Ligi Narodów, aby Ekstenta złożyła wiążące oświadczenie, iż Zagłębie Rubry będzie opróżnione w pewnym ściśle określonym terminie.

Następnie zawarty będzie traktat w sprawie niemieckiej granicy zachodniej, a w dalszym ciągu traktat arbitrażowy z państwami wschodnimi, a nadto kortola wejskowa nad stanem uzbrojenia Niemiec oddana byłaby Lidze Narodów. Dopiero po spełnieniu tych wszystkich warunków Niemcy byłyby gotowe przystąpić do Ligi Narodów.

Min. Skrzyński o sytuacji Polski.

Wrażenia rozmów z Herriotem i Chamberlainem.

PARYŻ. 20. III. (Pat). Minister Skrzyński przyjął wczoraj rano przedstawicieli dzienników polskich, wśród których znajdowało się wielu dziennikarzy polskich przybyłych z Genewy. Minister wyraził pełne zadowolenie z powodu zainteresowania jakie ujawnia prasa francuska wawskich odcieni wobec sprawy bezpieczeństwa Polski.

Zapytywany co do sposobu w jaki ujmuje tę sprawę Herriot — minister oświadczył, że najlepszą odpowiedzią jest zapewnienie Harlota, że Francja nie kupi nigdy swego bezpieczeństwa za cenę bezpieczeństwa Polski. Minister podkreślił, że oświadczenia Herriota w tej sprawie są nacechowane jaknajwiększą szczerością i dowodzą głębokich sympatyi premiera francuskiego dla Polski.

Na pytanie dotyczące propozycji niemieckiej w sprawie bezpieczeństwa minister oświadczył, że propozycje te nie przybrały jeszcze konkretnej formy. Francja uważa, że nie może rozpocząć z Niemcami rokowań w tej sprawie przed uzgodnieniem swoich poglądów z sojusznikami. Narady Herriota z Chamberlainem oraz ministrem miały właśnie na celu porozumienie się co do propozycji niemieckich. Rokowania z Niemcami rozpoczyna się dopiero po opracowaniu podstaw wspólnego stanowiska.

Co do narad swych z Chamberlainem oświadczył minister Skrzyński, że angielski minister spraw zagranicznych interesuje się w pierwszej linii sprawą bezpieczeństwa granic zachodnich, zapewnił jednak, że przywiązuje również wielkie znaczenie do sprawy bezpieczeństwa granic wschodnich.

Dalej minister Skrzyński zaznaczył, że co do tej sprawy Chamberlain żąda, że prasa angielska nie jest odgłosem jego opinii, wtedy bowiem polska opinia publiczna byłaby całkowicie zadowolona.

W sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów minister
świadczył, że wszyscy w Genewie teraz pragną łącznie z Polską, jak to
podkreślił, w swodem przemówieniu wygłoszaniem w niedzielę.

Zapytany w sprawie projektów Beasza dotyczących utworzenia bloku państw Europy Środkowej minister oświadczył, że Polska nie widzi w tem nic niedogodnego. Bezpieczeństwo jej jest oparte przede wszystkim na sojuszu z Francją, pozatem jednak pożądane są wszystkie inne ugrupowania mające w ostatecznym wyniku doprowadzić do paktu powszechnego, potępiającego wszelkie agresje i gwarantującego bezpieczeństwo Europy. Układy regionalne nie są wcale sprzeczne z paktem powszechnym. Polska wstąpiła już na tę drogę, czego dowodem jest jej sojusz z Rumunią oraz traktat w sprawie armii i terytorium, który będzie w najbliższym czasie zawarty z Czechosłowacją.

Przewlekły kryzys gabinetu pruskiego.

Możliwość rozwiązania sejmiku.

BERLIN, 20.III. (Pat). Wobec niemożności zlikwidowania kryzysu rządu pruskiego konwent sejmików sejm pruski postanowił odroczyć posiedzenia sejm do dnia 31 marca. Po otwarciu posiedzenia obywatelskiego przyszedł do burzliwych scen, przy czem słuchawcy protestowali przeciwko odroczeniu sejm i przedłużeniu kryzysu. Po burzliwej debacie na temat porządku dziennego nacjonalistów przedstawili wniosek o natychmiastowe rozwiązanie sejm. Konwent sejmików zbierze się jeszcze dziś na specjalne posiedzenie celem omówienia sytuacji.

Zgon lorda Curzona.

LONDYN 20.III.PAT. Lord Curzon zmarł dzisiaj o godzinie 5-tej
min. 35 rano.

Szczegóły katastrofy żywiołowej w Ameryce.

2000 osób zabitych, 3000 ciężko rannych.

BERLIN. 20.III. Pat. Według statystycznych wiadomości z Ameryki katastrofa będąca następstwem orkanu pociągnęła za sobą o wiele więcej ofiar, niż to można było sądzić na podstawie pierwotnych danych. Liczba zabitych obliczają na blisko dwa tysiące osób, ciężko rannych zaś jest trzy tysiące. Najbardziej orkan szalał w stanach Illinois, Missouri i Indiana. Południowa część stanu Illinois wygięła jak masa gruzów. Jak podaje „United Press” orkan rozpoczął się w okolicy Annapolis w stanie Missuri i popędził cichrymą równiną, która rozciąga się nad Missisipi w stronę zachodnią od Wabash. Orkan przebiegł przestrzeń 400 kilometrów z południowego zachodu na północny-wschód i ustał w okolicy Princetown w stanie Indiana. Szerokość przestrzeni objętej orkanem wynosiła 75 kilometrów.

SEJEN I RNAD.

Dyskusja nad reformą rolną

Sejmowa komisja reform rolnych ukończyła dziś dyskusję szczegółową nad artykułem czwartym w redakcji przedłożonej przez referenta, pos. Makulskiego, rządowego projektu ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Artykuł ten określa maximum posiadania ziemi wojnej od przymusowej parcelacji. W toku dyskusji zgłoszony został cały szereg propozycji, które poddane były głosowaniu. W wyniku głosowania ustalono, że z ogólnego obszaru użytków rolnych, będących na całym obszarze Rzeczypospolitej własnością jednej osoby fizycznej, lub prawnej względnie współwłasnością kilku osób, nie ulegają przymusowej parcelacji obszary o następujących rozmiarach: a) w majątkach (nieruchomościach) ziemskich, położonych w okręgach przemysłowych i podmiejskich, które oznaczy rozporządzenie Rady ministrów na wniosek ministra reform rolnych — 60 ha i b) w pozostałych majątkach (nieruchomościach) ziemskich Rzeczypospolitej — 180 ha. Prócz tych obszarów obowiązкови parcelacji nie podlegają odpowiadające szczegółowo określonym w ustawie warunkom obszary łąskie i wodne. Następnie komisja przystąpiła do dyskusji nad art. 5 dotyczącym szczegółów wyłączenia od przymusowej parcelacyjnego dla gospodarstw uprzemysłowionych i nasłennych.

Pogłoski o ustąpieniu p. Smólskiego.

WARSZAWA, 20 III (tel. własn. Słowa). Dziś w kuluarach sejmowych kursowały pogłoski, że minister Smółski ma być poświęcony p. Thuguttowi dla kombinacji utrzymania p. Thugutta jako wice-premiera i przewodniczącego komitetu finansowego. P. Smółski miałby się podać do dymisji. Składnąd dowiadujemy się, że w wypadku dymisji wice-ministra Smółskiego Ch.-D. przeszłaby do opozycji w stosunku do gabinetu p. Grabskiego. Sprawa ewentualnego ustąpienia p. Smółskiego budzi poważne obawy i nie jest wykluczone, że może ona wywołać przesilenie.

Stan więziennictwa w Wileńszczyźnie.

WARSAWA. 20.3. (Pat). Dyrektor departamentu karnego m-stwa sprawiedliwości p. Fr. Stowicki powrócił z podróży inspekcyjnej do województw wschodnich. Podróż ta obejmowała Wilno, Wieliczany, Nowogródek i Lidę. W Wilnie w związku z przeludnieniem więzienia na Łukiszczach polecono zostało jaknajszysze odremontowanie pawilonu więzienia Stefańskiego przez co pojemność zwiększy się o 300 więźniów. Zakład wychowawczo-poprawczy dla małoletnich przestępców w Wieliczanie wymaga radykalnych zmian, które zapoczątkowane będą z dniem 1 kwietnia. Więzielnictwo w Nowogródku musi być rozszerzone przez nadbudowę pietra. Wreszcie na odbytych naradach z przedstawicielami administracji i sądownictwa uznano za nieodzowną budowę więzień w Głębokiem i Baranowie.

Budżet ministerstwa sprawiedliwości.

Sejmowa komisja budżetowa obradowała nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości. Sprawozdawca pos. Gruźka (Piast) omówił preliminarz budżetowy na rok 1925, zestawiając go z budżetem na rok 1924. Skonstatowawszy, że budżet ministerstwa sprawiedliwości na rok 1925 ułożony został pod kątem oszczędnościowym, mówca zastrzegł się przed mechanicznym stosowaniem oszczędności w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli, po czym p. minister sprawiedliwości Zychliński podziękował referentowi za głębokie ujęcie sprawozdania, jak niemniej za bardzo życzliwe stanowisko wobec tu-wa.

Rodzina i szkoła

Zagadnienia praktyczne wychowania moralnego.

Praca jest piękna.
Platon. Rzecz. 3, 435.

Kwestje wychowawcze rzadko poruszane są w pismach, — chyba, że się omawia sprawę przeciżenia, — rodzice z nauczycielstwem prze-ważnie debatuja w sprawie stopni niedostatecznych i nawet niechętnie udzielają głosu, jeśli ktoś chce tłumaczyć przeciżenie do pewnego stopnia nieumiejętności uczenia się i brakiem wytrwałości, co za tem idzie — brakiem zamilowania do pracy wśród młodzieży. Nie przeczę, że projekt gimnazjalny jest przeładowany, ale, nim program zostanie zmieniony, należy przede-wszystkiem nauczyć młodzież rozumnie i wytwale pracować. Tymczasem nietylko nie się nie robi w sprawie kształcenia woli i charak-teru, ale jeszcze ciągle krytyka autorytetów rządowych, personelu nauczycielskiego sugeruje się młodzieży słabość — trudno brać się do pracy, przewyżczać trudności gdy słyszy się naokoło, że trud-ności są nie do pokonania, bo zło-śliwie gromadzone przez personel nauczycielski i władze wyższe. To też proponowaliśmy wszelką krytykę w sprawach pedagogicznych przenosić do pism fachowych, gdzie sprawa każda znajdzie pogłębienie przez ujęcie fachowe, a młodzież przestanie być demoralizowaną przez badanie i krytykę.

Natomiast warto było w każdym piśmie codziennem stworzyć dział: „Rodzina i szkoła”, by sprawami wychowania zainteresować jak naj-szerzej warstwę czytającego ogó-łu, bo przecież wychowanie i nau-czenie bez wskazówek się nie obejdzia, a winno być sprawą aktu-álną dla codziennego, zaś prze-czytanie krótkiego nawet artykułu spopularyzuje trochę może książkę pedagogiczną. — Chciałabym właśnie zabrać głos w sprawie zagadnień praktycznych wychowania moral-nego.

Doniedawna popularnością się cieszyło moralizowanie i w szkole i w domu. Jeśli w wypadkach wy-jatkowych nauka moralna, wygo-ższona z kazalnicy lub nawet z ka-tedry, może mieć duże znaczenie, to jednak wykład moralności w ży-ciu codziennym, nawet w formie pogadankowej, zawiódł pedagogów — nauczycieli unika tego rodzaju wy-kładow za wszelką cenę. Unika nauczyciel nietylko wykładów o moralności, ale wogóle moralizowa-nia, natomiast stara się o taki au-torytet wśród uczni, by słowo, spoj-rzenie, postawa nawet powstrzyma-ły od wykroczeń. Ten sam au-torytet winni mieć w domu rodzice, a stwóżyć dobre zaprawienie moral-ne, czyli bardziej mechanicznie niż rozumowo wywieszać dziełko w po-żadanym kierunku. Niemożliwy bo-wiem jest rozwój jednostki bez po-wagi autorytetu, bez tej siły ogra-niczającej ekspansję indywidualną i skierowującej ją na właściwe tory, — siły jednostki zamiast rozwijać się rozproszyłyby się po różnych ścieżkach, i rozpraszają się, bo młodzież zbyt często wysłu-chuje kazania i w szkole i w domu ale nie uznając autorytetu ani szko-ły, ani rodziny (staramy się o to

sami) puszcza się w godzinach po-obiędnych i wieczornych na wylado-wanie swych sił życiowych po róż-nych ścieżkach życia — manowce dla niej nie istnieją. A gdy doda-my jeszcze, że sami przez dziwną nieśroźność mówimy o życiu zbyt otwarcie wobec młodzieży, to nie dziwny się, że młodzież jest bar-dziej zepsuta, niż my sami.

Należałoby się starać, by mło-dzież nie obcowala stale z dorosło-mi, a dzieci miały „pokój dzieci-ny”, jeśli starsi nie mogą wywo-żyć atmosfery kryształowej, gdzie-by dusze rozwijały się i wzrastały w moc twórczą.

Tylko w atmosferze kryształo-wej możliwe jest pouczenie moral-nej, oparte na rozumowaniu, tak nieodzowne, gdy młodzież zaczyna pytać: „Dlaczego tak jest, a nieina-czej”. Życie rodzinne, gdyż każdy idzie włąd drogą rozwoju, gdzie-nie ma zrezygnowanych starców du-chowych, jest najlepszą atmosferą dla młodzieży — młodzież wtedy wie, że życie starszych tem się tyl-ko różni od ich życia, że wysiłki są większe a przeżycia nieraz drugo-czące, że należy starszym pomóc, gdy już sił nie mają.

Powiedz mi, że i z takich rod-zin wychodzą jednostki o słabych charakterach, jednostki, które już w szkołach ulegają zepsuciu. Zgo-dzę się z tem zupełnie, bo niedość być dobrym przykładem, należy za-hartować człowieka do życia, a w tym kierunku się u nas nie nie robi. Należy dać nietylko dobre przyzwyczajenia, nietylko stworzyć szlachetne odruchy, ale przeprowa-dzić t. z. pouczenie moralne, oparte na samoobserwacji (introspekcji) i samodzielnej obserwacji ucznia. Jak to przeprowadzić, nauczać książką. Można zacząć od ciekawych artyku-łów „Przeglądu Pedagogicznego”, chociażby M. Kaczynskiej: „Próby kształcenia zdolności do samoobser-wacji”, należy przeczytać Fr. W. Foerstera: „Autorytet a wolność”, „Wychowanie i samowychowanie”, „Seksualna etyka i pedagogika”, L. Zarzeckiego: „Wstęp do pedago-gii” i „Charakter i wychowanie”.

Poleciłabym szczególnie maleńką książeczkę: „Nauka życia w przy-kładach” Foerstera; książeczka ta ujmując każdą kwestję życia codzien-ego w pryzmacie etyki czynnej, że tak powiem. Przeczytane książ-ki dadzą materiał do dyskusji i stworzy się samo przez się takie krótko dyskusyjne wśród starszych, do którego wprowadzić należy mło-dzież. Przeczytane książki dadzą zrozumienie, że kształcenie charak-teru musi być oparte na samoob-serwacji i obserwacji — to hasło sta-re, jak filozofia grecka: „Poznaj sa-mego siebie”, stanie się hasłem no-wej pracy planowej i rozumnej. Jakle ma znaczenie samoobserwa-cja, stwierdzimy przy pierwszej an-kiecie anonimowej (anonimowej ze względu na szczerść odpowiedzi), przy odpowiedziach nawet na takie drobne pytania: „Czy się garbisz i dlaczego się garbisz?” Jeśli doj-dziemy stopniowo do pytań już na-tury etycznej: „Czy kłamiesz i dla-

czego kłamiesz?” i potrafimy zain-teresować młodzież, będziemy mieli zupełną ręką na jej umyśle. Sprawy kształcenia charakteru we właści-wy sposób. Że młodzież garnie się do tego rodzaju pracy, to stwier-dzają kółka etyczne, które powsta-ją na terenie szkolnym. Takie kół-ka etyczne w szkole miałyby do-niosłe znaczenie, tylko muszą być prowadzone pod dozorem kuratora — wytrawnego wychowawcy, czło-wieka wierzącego, bo etyka niezależna, nieznająca autorytetów pro-wadzi do etyki indywidualnej czyli chaosu duszy. Niezmiernie ciekawe jest skonstatowanie, że August Comte, który z pośród myślicieli mo-że najbardziej konsekwentnie chciał zastąpić dawny autorytet re-ligijny jakąś nową nauką, jednocześnie indywidualizm nazywał „choro-bą Zachodu”, która kiedyś zgubiła z-gubę europejskiej kultury. Mówi się ciągle o prawach do etyki in-dywidualnej i siuszuje podkreśla Carlyle: „Ciągle mówicie o prawach ludzkich, ale czy myślicie kiedy o siłach ludzkich?”

Wacława Walicka.

— Harcerstwo — jako propaganda Polski w Angli. W jednym z ostat-nich numerów „The Scout”, oficjal-nego organu skautów angielskich, ukazał się artykuł gen. R. Baden-Powells, twórcy organizacji i na-czelanego skauta, poświęcony Polsce i harcerstwu polskiemu.

Wspomniawszy o swoich po-przednich artykułach na temat odwa-gi polskich harcerzy, zwraca się gen. Baden-Powell do czytelników „The Scout” temi słowami: „Wielu z was widziało polskich skautów w Kopenhadze i mogło stwierdzić, ja-czy to są mili i dzielni chłopcy, ni-liejsze zaś opowiadanie powie wam, co oni mogliby zrobić — i co zrobili dla swojej ojczyzny, gdy ta ostat-nio zażądała od nich spełnienia o-bowiązków.”

Po wojnie europejskiej Pol-ska prowadziła inną wojnę, może nawet straszniejszą, od pierwszej. W roku 1920 rosyjscy bolszewicy wytyczyli wszystkie swoje siły, zajęli więcej niż połowę Polski. Jak wiemy, Polska właśnie na krótko przed tem odzyskała swoją wolność i niepodległość. To też wojna ta była dla niej tem cięższą i niebez-pieczniejszą. Gdyby bolszewicy byli pokonali Polskę, inelby oni otwar-łą drogę do Europy, gdyż Polska jest murem, który broni Europy od wscho-du. Bolszewicy niszczyli wszy-stko, byli oni wyrafinowani okrut-nie i bezlitośnie.

Cały Naród Polski chwycił za oręż w obronie swojego kraju. Nie tylko dorośli mężczyźni, ale także kobiety i mali chłopcy.”

Tu następuje szereg opisów mę-stwa polskiego żołnierza — harcerza. Jeżeli zestawimy ten wstęp, nace-chowany sympatią i zrozumieniem politycznej roli Polski, z artykułami ukazującymi się w ostatniej do-bie w angielskiej prasie liberalnej i socjalistycznej, zawierającymi zaś ostre docinki i mało poważne po-równania oraz tendencyjne wido-mości o Polsce, to z radością mo-żemy stwierdzić, że posładamy w Anglii odłam prasy, pracy specja-lnej, mianowicie młodzieży skauto-wej, życzącej i szczerze odnoszącej się do Polski. Niewątpliwie zna-

czenia pism skautowych nie może-my porównywać z wpływem naj-wybitniejszych pism angielskich. Z drugiej strony jednak nie możemy lekceważyć wielkiej wagi pisma organizacji skautowej, obejmującej pół miliona młodzieży, rozchodzącej się po całym imperjum brytyjskim. Tem bardziej cieszyć nas musi roz-umienie znaczenia Polski i przy-jazny do niej stosunek na łamach pism skautowych, że patrzymy w daleką przyszłość, że musimy wi-dzieć w dzisiejszej młodzieży an-gielskiej przyszłych pracowników na polu życia państwowego.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze.

Zarząd Organizacji Młodzieży Monarchi- stycznej zwraca się z uprzejmą prośbą do Sz. Pana o umieszczenie w poczytnym Jego piśmie listu naszego do redakcji „Dziennika Wileńskiego”, treść którego podajemy poniżej.

Z poważaniem
Z a r z ą d.

Do Redakcji „Dziennika Wileńskiego”.

Zarząd Organizacji Młodzieży Monarchi- stycznej w związku z ukazaniem się na łamach „Dziennika Wileńskiego” w dniu 18 i 19 bm. artykułów pod tytułami „Walne Zebranie Bratniej Pomocy U. S. B.” oraz „Opozycja większości” oświadcza co na- stępuje:

„Zgodnie z uchwałą IV ogólnokade-mickiego zjazdu w Wilnie w dn. 22-26 lute-go 1925 r., która brzmiała: „Zjazd zwraca się do prasy starszego społeczeństwa z gorącym wezwaniem aby przy omawianiu spraw dotyczących życia organizacyjnego młodzieży akademickiej kierowała się wzglę-dami obiektywnymi, unikając wszelkiej tendencji politycznej, która w konse- wencjach swoich wrogia i fałszywy stosunek akademicki, utrudniając współzycie wśród młodego pokolenia inteligencji polskiej.” — Zarząd O. M. M. uważa za niewskazane dyskusowanie na temat wewnętrznych sto-sunków życia akademickiego na łamach prasy miejscowej i wobec tego oświadcza, iż nie będzie się wdawał w polemikę z wy-jaz wymienionymi artykułami „Dziennika Wileńskiego” ani też postawia tenden-cyjnie przedstawionych tam, lub też węża nieprawdliwych faktów.”

Za Zarząd
W. Mohl,
S. Pawłowicz.

Szanowny Panie Redaktorze.

Wobec ukazania się w Nr 65 „Dziennika Wileńskiego” z dn. 19 bm. artykułu pod tytułem „Opozycja większości”, uprzejmie proszę Pana Redaktora o umieszczenie w swoim poczytnym piśmie następującej wzmianki:

„Wileńskie Koło Młodzikokorporacyjne, przestrzegając uchwałą Zjazdu Ogólnoka-demickiego o nieprawdzeniu polemiki, w sprawach dotyczących życia akademickiego na łamach pism, nie prostuje szeregu nie-sciśłości podanych przez autora powyższe-go artykułu o ostatnich wyborach do miejscowego komitetu oraz zarządu Brat-niej Pomocy, stwierdzając jedynie iż wia-domości podane o stanowisku korporacji i ich oficjalnego delegata nie są zgodne z rzeczywistością.”

Raczej Pan Redaktor przyjąć wyraz gębkę tegoż szacunku i poważania
Tadeusz Dryko.
Prezes W. H. Koła Młodzikokorporacyjnego.

TELEGRAMY.

Senator Borah do Rosji.

WASZYNGTON. 20. III. Pat. Jak donosi „Telegraphen Compagny” sen. Borah oświadczył, że w kwiet-niu wyjeżdża do Rosji sowieckiej dla zbadania tamtejszych stosun-ków, w kołach politycznych sądzą, że sen. Borah, który jest przewo-dniczącym komisji spraw zagranicz-nych, będzie portraktował z rządem sowieckim w sprawie uznania Rosji sowieckiej przez Stany Zjedno-czone.

Echa morderstwa Lea Stack'a.

KAIR. 20. III. Pat. Aresztowany tu osobnik pod zarzutem współ-udziału w zamorowaniu Sirdara przyznał się, iż jest sprawcą czte-rech morderstw politycznych i dwóch zamachów morderczych na tle politycznym.

Trzęsienie ziemi w Chinach.

SZANGHAI. 20. III. (Pat). Miasto Ta Li Fa w zachodniej części pro-wincji Yunnan wskutek trzęsienia ziemi uległo zniszczeniu.

Sprawy gdańskie w Trybunale Kasackim.

GENEWA. 20. III. (Pat). Stały trybunał sprawiedliwości między-narodowej powołany został na se-sję nadzwyczajną na dzień 14 kw. r. b. Trybunał zajmie się sprawą polskiej służby pocztowej w Gdań-sku.

TEATR POLSKI. (Lutnia).

Dziś

KONCERT chóru akademickiego

Jugosłowiańskiego „Obilje”

Początek o g. 7 m. 30 w.

JUTRO g. 12 m. 30 w. pol.

KONCERT-PORANEK

z udziałem M. Trombini Kazuro (for-

tepiar) i Z. Borkiewicz Wyleżny-
skiej (śpiew).

o g. 4 ej pp. premjera

„Ogniem i Mieczem”

Obraz dramatyczny w 5 odesłach

z powieści Sienkiewicza.

o g. 8 ej w. po raz ostatni

„KIKI”

krótkowidła Picarda

TEATR WIELKI (W. Pohulanka).

Występ LUCYNY MESSAL.

Dziś — PREMIERA

„Ostatni walc”

opierka Oskara Straussa

Początek o g. 8 ej wiecz.

Jutro o g. 4 ej pp. dla Jugosłowian

Przedstawienie pałowe.

Ceny znależne.

Prawnika

o ukończonych studiach wyższych przyjmie Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie. Oferty łącznie z odpisem dyplomu i referencjami składać należy w Dziale Osobowym D. L. P. — W. Pohulanka 24.

Jugosłowianie.

W pięćsetną rocznicę bitwy na Kosowym polu, co na całe stulecia kres położyła niepodległości i suwe-rennej Serbji, wybitny poeta serbski a szczerzy druh narodu polskiego Radovan Koszutzic*, pisał w peters-burskim „Kraju”:

„Ze za krzyż święty i złotą wol-ność poległo na Kosowym polu sto tysięcy bohaterów... że tam

było krwi kłunajej
Koncom serbskim po same strzemiłona,
Po strzemiłona i po uźdzenie,
A wojałom aż po pas jedwabny —

że w tej krwi utonęła niepodle-głość serbska na długie, długie la-ta, nie jest przez to Kosowo obeli-sklem świętej przeszłości stojącym na mogile. Kosowo to mogła stara, lecz zarazem i kolebka nowej Serbji.

Kosowo — to jest to, co łączy i jednoczy serca i myśli rozdzielone-go narodu serbskiego. Na tem polu zbiegają się uczucia i myśli wszy-stkich duszanowych potomków: z Dalmacji i Slawonii, Bośni i Her-

cegowiny, z Serbji i Czarnogórze, ze Sremu i Banatu.”

Tak pisał sub rosa Koszutzic w roku 1889-tym. Niewolno wówczas było pisać... wyrażnie. Ani nam w Petersburgu, ani im, Serbom, w Belgradzie. Lecz nad tam, co na-kreśliło pióro gorącego serbskiego patrioty uosił duch oświeczonej, wszechserbskiej, imperjalistycznej — jakbyśmy się dziś wyrazili — or-jentacji politycznej.

A owa idea zjednoczenia — choć-by kiedyś tam — rozproszonych, roz-bitych oddziałów narodu serbskiego i utworzenia jednolitego — do moż-liwych granic — etnograficznie naro-dowego państwa serbskiego sięgała korzeniami swymi daleko wstecz w lata. Holdowała jej jeszcze niepod-legła Serbja Niemanczów i Uro-żów. A czemże byli oba illiryjmy, zarówno serbski jak chorwacki, jeżeli nie najczystszej wody: pan-serbskim imperjalizmem! Nietylko wyznawcą był tego „południowego panslawizmu”, jak zwano illiryjzm, wskrzesiciel chorwackiego piśmien-iotwa, siewca chorwackiego uświadomienia narodowego, wielki patriota Ludwik Gay usiłował wprowadzić w życie tę ideę Napo-leon. Król Mikołaj czarnogórski, po-mimo sięgającej głęboko w trady-

cje rywalizacji Niegoszów z Kara-georgiewiczami był zdeklarowanym, gorącym serbskim imperjalistą.

Ponimo wytrwałego i potężnego przeciwdziałania Austro-Węgier wszelkimi siłami imperjalistycz-nym dążeniem wszechserbskim — stało się to, co musiałoby się stać.

Bo i Serbowie i Chorwaci, i Bo-śniacy i Hercegowińcy i plemiona czarnogórskie stanowią faktycznie jeden naród.

Nie, że chorwacki odłam narodu serbskiego jeszcze w 1102-gim ro-ku był siebie dobrowolnie oddał pod władzę węgierskiego króla Ko-lomana i na całe stulecia związał się z Madjarami. Nie to, że ciężkie było z Węgrami „współzycie”; że plebs chorwacki uprawiał ziemię a panowie madziarzywali się; że z ciężkiej wynaradawiania opresji buchnęła, jak płomień ku niebu, pieśń Josa Hrvatska nij propal! Nie, że aneksja Bośni i Hercegowiny więcej wpędziła Serbów w granice Austro-Węgier niż ich pozostało w Serbji niepodległej oraz w Czarno-górze...

W 1848-ym Chorwaci jak jeden mąż stanęli przy cesarzu, przy Au-strji — przeciw Węgrom. Zywił nadzieję, że Austrja wywdzięcza-jąc się — da Chorwacji niezale-

żność polityczną, Złudzenia przysły. Austrja, zawierając w 1867-ym wieczytą ugodę z Węgrami, odda-ła im na łaskę i nieszczęście Chorwa-tów. A na kongresie berlińskim delegat bośniacki jakże błagał aby Bośnią do Serbji przyłączono! Nadaremnie. Bośnią wraz z Herce-gowiną oddano Austrji. Austrja, korzystając z wiecznych zatargów nad Adryatykiem dalmatyńskich Serbo-chorwatów z Włochami — docierała się spokojnie do morza rozsiadając się w znakomitej por-towej Riece (Fiume) na ziemi rdzen-nie i etnograficznie Serbskiej.

A tymczasem wzrastał i tężniał serbski Piemont wyrwany Turkom przez szalonego Jerzego zwanego Czarnym (po turecku: Kara-Georgi). Za rządów Milana Obrenowicza otrzymała Serbja zupełną niezale-żność. W 1882-gim stała się króle-stwem...

Lecz nie w jej mocy było zre-alizować wielki, panserbski, impe-rialistyczny, narodowy sen.

Dopiero musiała przyjąć wielką, wszechświatową wojnę... Europej-ska racja stanu kazała stać się Jugosławiji.

I teraz oto, w jednej z najpię-kniejszych „okolic” Europy leży

państwo wszechserbskie, sakoda, że nie nosząca pięknej, tak świa-tlanym blaskiem porywającego pa-trjozizmu opromienionej; Illirii.

Mniejsza. Powojenna to serbskie państwo nazwane Jugoslawiá, je-dynie może dlatego aby mniej am-barasownie było wymawiać i pisać, gdyż serbska, właściwa nazwa państwa brzmi: Kraljevina Srba, Hrvata i Slovenaca, co znaczy dosłownie: Królestwo Serbów, Chor-watów i Słowenów.

Duże to królestwo, szerokie o morze oparte. Ma powierzchnię bez mała 250.000 kwadr. kilometrów. Znacznie większe jest niż np. Ru-munia, niż Portugalia, niż Czechy.

Co do ludności to dzieli ją głównie: wyznani. Serbowie i Chorwaci tworzą jeden naród lecz pierwsi są prawosławni i używają w piśmie t. zw. kirylicy, Chorwaci zaś są wyznania rzymsko-katolic-kiego i używają alfabetu łacińskie-go. Rozdwaia ich do pewnego stop-nia nalenie też do odmiennych kultur: do zachodnio-europejskiej i do bizantyjskiej. Serbskim językiem, jako mową ojczystą, posługują się — z nieznaczniemi tylko odmiannami dialektycznymi i Serbowie i Chor-waci i Słowenicy i Bośniacy i Dalma-tyńcy i Czarnogórcy oraz sporo t.

* Koszutzic, mówiąc nawiasem, wydał w 1901-ym w Belgradzie „Wypisy polskie” dla użytku Serbów, wraz z krótkimi życio-ysami naszych pisarzy słowinięckim.

KRONIKA

SUBOTA
21 Dnia
Benedykta
jutro
Katarzyny

Wsch. słońca o g. 5 m. 41

Zach. słońca o g. 17 m. 54

WILEŃSKA.

— **Rokolacje nauczycielskie** urządzone staraniem Stowarz. Carześć. Narod. Naucz. szkół powsz. w Polsce prowadzić będzie Ojciec Jezuita prof. Wurdziel w kościele św. Michała w dniu 1, 2, 3, 4 kwietnia o godz. 7 wiecz., z zakończeniem 5 kwietnia w niedzielę o godz. 9 rano, co się podaje do wiadomości ogółu nauczycielstwa.

— **Uposażenie wojewodów.** Na podstawie uchwały Rady Ministrów powziętej zgodnie z postanowieniem art. 10 ustawy o uposażeniu, ministerstwo spraw wewn. uwiadomiło wojewodów, że koszt im przyznany do dotychczasowego uposażenia, i to wojewodom w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu i Wilnie oraz komisarzowi Rządu w Warszawie po 1000 punktów uposażeniowych miesięcznie (a więc około 450 zł.), a pozostałym wojewodom po 800 punktów.

Uchwała ta obowiązuje od 1-go stycznia 1925 r.

— **Świadectwa tożsamości.** W wykonaniu uchwały konferencji genewskiej, z dnia 3 lipca 1922 roku, dotyczącej ustalenia dokumentów podróży dla uchodźców rosyjskich, min. spraw wewn. rozprawił się z wprowadzeniem nowego typu takich dokumentów. Dokument pod nazwą „Świadectwo tożsamości” — „Certificat d'identité” — będzie wydawany: 1) bezpaństwowym emigrantom, mającym prawo do rosyjskiego obywatelstwa, lecz niebędącym sobie podlegającymi władzy sowieckiej, oraz 2) osobom, które pochodzą z terenów państw, powstałych na terytorium b. imperium rosyjskiego, które nie otrzymały ani obywatelstwa tych państw ani żadnego innego obywatelstwa. Ostatniej kategorii osobom świadectwa tożsamości mogą być wydawane jedynie w tym wypadku, o ile przedstawiają one zaświadczenie odpowiednich przedstawicieli (poświadczenia lub konsula), że nie są obywatelami danych państw.

Wobec wprowadzenia w życie świadectw tożsamości, paszporty Nr. 2, wydawane dotąd cudzoziemcom nieokreślonej przynależności państwowej, udzielane będą, aż do ich wyczerpania tylko tym bezpaństwowym cudzoziemcom, którzy wyjeżdżają do któregośkolwiek z państw europejskich na krótki przeciąg czasu, z prawem powrotu do Polski. Opłaty za paszporty i świadectwa tożsamości, pobierane będą na analogicznych z normalnymi paszportami zasadach.

— **Z Uniwersytetu.** W sobotę, dnia 21 b. m. o godz. 12-ej w południe odbędzie się w Auli Kolumnowej Uniwersytetu promocja p. Alfreda Bihlmana, Szefa Wydziału Prasowego w Łódzkiem Ministerstwie Spraw Zagranicznych, na doktora filozofii. Wstęp wolny.

— **Nowy zarząd Bratniej Pomocy.** Na walnym zebraniu w dniu 17 b. m. został wybrany nowy Zarząd T-wa Br. Pom. w składzie następującym: prezes — Kol. Wacław Karwicki, wiceprezes — kol. Zygmunt

Buyko, Alfred Urbanicki, Cdonkowski, Bochenński Franciszek, Zajaczkowski Wacław, Andrusziewicz Eugeniusz, Raciborski Jan, Raciński Bogumił, Szulc Paweł, Niewiński Adam, Syłwanowicz Witold, Starzyński Tadeusz, Markiewicz Józef, Komiejski Rewizyjny przewodniczący kol. Wacław Mohl, Buyko Tadeusz, Rusiecki Bernard, Samowicz Walerjan, Zochowski Antoni

— **Nowa agencja pocztowa.** Wileńska Dyrekcja Poczt i Telegrafów zawiadamia, iż z dniem 18 marca r. b. zaprowadzono służbę telefoniczną i telefoniczną w agencji pocztowej Przebrodzie, pow. Dziśnieńskiego.

— **Odczyt pisma Batera.** W najbliższą niedzielę dnia 22 b. m. w lokalu Klubu Narodowego (ulica Trocka 11 m. 7) o godz. 6 wiecz. poseł Bolesław Bata wygłosi odczyt na temat ekonomicznego i politycznego odrodzenia Włoch zatytułowany „Renesans włoski dni dzisiejszych”.

— **Wstęp wolny.** — **Akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego.** Staraniem organizacji oświatowych, zawodowych i społecznych odbędzie się w niedzielę 22 b. m. w sali kina Helios, przy ul. Wileńskiej akademja ku uczczeniu zasług Marszałka Piłsudskiego. Na program złożą się przemówienia, śpiew, deklamacje, muzyka. W części koncertowej udział biorą artyści sceny polskiej: pp. Zmoraka, Pastowska, Frenkówna, Ludwik, Wyrwicz, Purzycki oraz pp. Brzeziński i Leszczyński. Wstęp 50 gr. i 20 gr.

— **Odczyt prof. gimn. Wierzyńskiego o Raymoncie** urządzony staraniem sekcji prasowo-oświatowej w Stowarzyszeniu Chrz. Narod. Naucz. szkół powsz. w Polsce wygłoszony będzie 21 marca w sobotę o godz. 7 w lokalu Stow. Bernardyńskiego 8.

— **Upraszają się członków o punktualne przybycie.**

— **Kursy dla przewodników po Wilnie.** W niedzielę 22. III w lokalu Szkolnej Doświadczalni (M Pohulan-ka 1), o godz. 11 tej odbędzie się dalszy ciąg wykładów prof. J. Kiosa o stylach.

KRONIKA TOWARZYSKA.

— **Koncert.** Dnia 22 marca r. b. o godz. 8 wiecz. w lokalu związku Polaków z Kresów zakordonowych, przy ul. Zawalnej Nr. 1, odbędzie się koncert, zorganizowany przez tenże związek z łaskawym udziałem artystów: pp. Święciokiej, Pastówny, Kleckiej i Leszczyńskiego. Będą wykonane przez p. Święciokę utwory muzyczne p. Marji hr. Piaterowej.

— **Po koncercie Czarna Kawa.**

— **Dochód przeznaczony** się na zapomóg dla chorych, niedołężnych kresowców. Bilety do nabycia u sekretarzysty związku Zawalna 1 od 11—1 i w dzień koncertu przy wejściu.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Polski.** Koncert chóru jugosłowiańskiego „Obilić”. Dziś o g. 7 m. 30 w. Chór jugosłowiański „Obilić” da koncert własny. W repertuarze ma pieśni narodowe jugosłowiańskie. W koncercie wystąpi pierwszy tenor opery belgradzkiej.

— **Chór, co go mamy dziś** usłyszeć w Lutni. nazwę swoją „Obilić” wziął od bohatera narodowego, co paść na Kosowem polu, o którym lud do dziś dnia w pieśniach swoich śpiewa, od bohatera tak popularnego jak osł. Łazar, jak królewicz Marko.

— **Akademicki ten chór** powstał w 1884-tym i od tej daty odbywał częste po ziemiach serbskich artystyczne wędrowki. Gościł w Warszawie przed wojną, w 1912-tym — lecz była to ekskursja wyjątkowa. Teraz dopiero wyruszył na dobre za granicę, przyjeżdżając najpierw do wolnej i niepodległej Polski.

Cz. J.

— „Ogniem i Mieczem” dla młodzieży szkolnej. Doskonała przeróbka z powieści Sienkiewicza „Ogniem i Mieczem” grana będzie po raz pierwszy dla młodzieży szkolnej w niedzielę o g. 4 pp. Ceny najniższe.

— **Dziesiąta prapiera w Teatrze Wielkim.** L. Messal dziś wystąpi po raz pierwszy w znakomitej operetce Oskara Straussa „Ostatni walc”. Obok humoru i dowcipu, piękna ta operetka posiada sporą dozę poezji i sentymentu. Obok uroczego gościa bierze udział w przedstawieniu cały zespół operetkowy z pp. Dowmuntem, Sempolickim, Kozłowską, Marjańskim na czele. Lucyna Messal wkrótce kończy swoje występy. Wystawa nowa.

— „Kiki” — krotkochwila Picarda. Jutro w niedzielę o g. 8 wiecz. Teatr Polski raz jeszcze gra przeabawną „Kiki” z p. Grabowską w roli tytułowej.

— **Przedstawienie szkolne.** Jutro o g. 4 pp. Teatr Polski wystawia dla młodzieży „Ogniem i Mieczem”. Ceny miejsc najniższe.

— **Przedstawienie baletowe** dla Jugosłowian. W niedzielę o godz. 4 pp. w Teatrze Wielkim ukaże się przedstawienie baletowe poświęcone utworom St. Moniuszki. Przedstawienie to dane będzie na życzenie Komitetu przyjęcia Jugosłowian. Ceny zredukowane.

— **„Pan naczelnik... to ja”** — po cenach zredukowanych. W poniedziałek po raz ostatni w sezonie ukaże się przeabawną „Pana naczelnika” z p. Wyrwiczem w roli tytułowej.

— **„Poczekalnia Iej klasy”** Teatr Polski obecnie z ogromnym nakładem pracy przygotowuje najnowszą komedję-farsę Kaweciego, grana obecnie z nadzwyczajnym powodzeniem w Teatrze Polskim w Warszawie „Poczekalnia Iej klasy”. Premiera w środę najbliższą.

— **Koncert-panek.** Niedzielnego koncert (dn. 22 bm.) w sali Teatru Polskiego z udziałem utalentowanych artystek: p. Margerity Trombiel Kazzuro (fortepian) i p. Zofji Bortkiewicz-Wylejńskiej (śpiew) zapowiada usłyszenie dobrego programu utworów, z uwzględnieniem twórczości najnowszej. Wykonano będą dzieła Schuberta, Chopina, Szymanowskiego, Debussy, Opieńskiego i innych. Początek koncertu o g. 12 m. 30 w poł. Bilety po cenach dostępnych w kasie Teatru Polskiego („Lutnia”) od g. 11—1 i od 3—9 w.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— **Zaginienie.** B. Wiszczoński (Śniegowa 30) powiadomił policję o zaginięciu jego syna 15-letniego Edwarda.

— **Wybuch.** Dn. 19 bm. rozglądając polską armatni spowodował eksplozję 50-letni Franciszek Sokolowski, który odniósł ogólne uszkodzenie całego ciała.

— **Nagły zgon.** Dn. 20 bm. na stacji kolejowej w Landwarowie nagle zmarła Zofia Kuczyńska. Przyczyna śmierci atak sercowy.

— **Kradzieże bliźni.** K. Alperowiczowi (Wingry 19) skradziono ze strychu bliźni wartości 2 tys. zł.

— **A. Naliwajko** (Cicha 3) skradz. 50 sztuk bliźni.

— **Ucieczka bandyt.** Jak donosiliśmy w powiecie Świętokrzyskim władze bezpieczeństwa przeprowadziły na większą skalę obławę na bandytów. Podczas rewizji znaleziono duża ilość broni oraz naboł. Jeden z bandytów Teodor Kolosów zbiegł z aresztu w Świętokrzysku.

— **Nieudała się.** W nocy na 20 bm. 3 osobników zakradło się do kantoru browaru Szopena usiłując zabrać kasę lecz spostrzeżeni przez dozorcę zbiegli.

Z RUCHU CHRZ.-SPOŁECZ.

— **Zebrała kół dzielnicowych Ch. Dem.** W niedzielę dnia 22 b. m. odbędzie się zebranie następujących kół wileńskich Ch. Dem.

1) Kóło na Zarzeczcu o godz. 1 po poł. w lokalu „Caritas” (Zarzeczna 2) z odczytem ks. pośta Olszańskiego.

2) Kóło na Nowym Zabudowaniu o godz. 5 w lokalu „Domu Serca Jezusowego” ul. Dobrej Rady. Odczyt wygłosi ks. Dronicz.

3) Kóło na Śnipliszkach o godz. 12 i pół dnia w Domu Ludowym (Wilkomierska 1). Odczyt wygłosi p. St. Hermanowicz.

4) Kóło na Antokołu o godz. 1 po poł. w lokalu Domu Ludowego (Antokońska 44). Odczyt wygłosi prof. Narwojsz.

5) Kóło na Nowym Świecie w lokalu Polskiego Związku Kolejowego o godz. 3 wiecz. Odczyt wygłosi jeden z członków zarządu.

6) Kóło śródmieście w lokalu Centrali Chrz. Zw. Zaw. (S to Jan-ka 3) o godz. 1 po poł. z odczytem dr. Biernackiego.

7) Kóło na Śnipliszkach o godz. 12 i pół w lokalu przy kancelarii parafialnej (ul. Śnipliska). Odczyt wygłosi p. A. Kozłowski.

Z CAŁEJ POLSKI

— **Konferencja teatralna** w Warszawie. W sobotę i w niedzielę odbywała się w Warszawie pod przewodnictwem prezydenta miasta Jabłońskiego konferencja przedstawicieli miast Łwowa, Poznania, Katowic, Bydgoszczy i innych miast, które utrzymują teatry w własnym zarządzie, względnie, które subwencjonują teatry. Na konferencji założono się na teren sekcji „Związek Artystów Scen Polskich”, który narzuca dyrekcjom teatrów liczbę personelu, regulamin, kontrakty i wysokie gaje, wskutek czego wszystkie teatry miejskie są finansowo zagrożone. Na konferencji radzono nad zmianami regulaminów, kontraktów i plac na przyszły sezon 1925 i 1926. Konferencja postanowiła wdrożyć pertraktacje z zarządami Z. A. S. P., a jeżeliby ten nie zgo-

Niniejszym zawiadamiam, iż w dniu dzisiejszym 21/III otwarty został w b. lokalu firmy „Polhandel”, ul. Zamkowa 17

Skład galanterji męskiej i damskiej.

oraz towarów manu-
fakturowych p. i.

Józef Kłodecki.

Polecam Jask. uwadze Sz. Publiczności nowy mój skład i zapewniam iż dobrocią towarów jak również i cenami starać się będę w zupełności zadowolić wymagania meji Klijenteli.

ZWIE-
DZAJCIE WYSTAWĘ OBRAZÓW

1 Lichtensztejna w lokalu Żyd. Stow. Pop. Sztuki (ul. Wielka 66/4) wystawa czynna codziennie od 10-ej do 9-ej g. wiecz.

W. SZUMANSKI

WILNO, ULICA MICKIEWICZA Nr. 1.

Zawiadamia Wielce Szanowną Klijentelę, że z dniem 19 marca b.r. otwiera pracownię krawiecką, w której wykonywać będzie wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące.

Na składzie wielki wybór materiałów Angielskich i Francuskich z pierwszorzędných fabryk.

dził się na rewizję swoich warunków pracy i płacy, to wówczas szereg teatrów miejskich zostanie zamkniętych, ponieważ miasta nie są w stanie pokrywać deficytu.

— **Kanał Górny Śląsk Główny.** Owegdaj odbyła się w sali Sejmu Śląskiego w Katowicach konferencja w sprawie budowy kanału Górny Śląsk—Gdańsk. Wynikiem tej konferencji jest rezolucja w sprawie konieczności finansowego poparcia projektu budowy tego kanału przez związek sfonomiczny, jak i przez wszystkie kóło przemysłu i handlu. Konferencję zagał marszałek Sejmu, Wolny i zaszczylił swą obecnością wojewoda dr. Biłski.

— **Pomnik arcybiskupa Bilczewskiego we Lwowie.** Według projektu komitetu budowy pomnika s. p. arcybiskupa Bilczewskiego, pomnik ten ma być wykonany w białym marmurze, naturalnej wielkości. Ustawiony on będzie w katedrze lwowskiej, w kaplicy Błogosławionego Jakóba Strzemię.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

— **Bilans Banku Polskiego.** W ubiegłej dekadzie zapas walut i dewiz zmniejszył się o 1.1 miljonów złotych, natomiast zapas złota wzrósł o 5.9 milj. złotych. (Wzrost tak znaczny zapasu złota tłumaczy się zakupem złota, dokonany przez Bank Polski w Ameryce od Irving Banku).

— **Obieg biletów bankowych.** Jak zwykle w pierwszej dekadzie miesiąca, zmalał o 22 milj. zł., powiększył się natomiast o 57.7 milj. zł. rachunki żyrowe.

— **O monopol zapaszanym.** Konsorcjum szwedzkie, które pertraktuje w sprawie wydzierżawienia monopolu zapaszanego, wobec oznionych zarzutów, że wspomniana dzierżawa może być grobem dla tego przemysłu, godzi się na przyjęcie warunku, że 25 proc. do 30 proc. krajowej produkcji będzie eksportowane. Należy powatpiewać, czy to uchroni nasz przemysł zapaszący przed ruiną, bo wszak niewiadomo, jak wiele zapasów zechcą dzierżawcy produkować w kraju.

— **Ciężkie położenie.** Przemysł, produkujący maszyny rolnicze, odczuwa w dalszym ciągu brak zamówień pomimo zbliżającego się sezonu wiosennego i letniego. W dziale piługów i bron widać pewne, aczkolwiek nieznaczne, ożywienie. Większość fabryk produkuje na skład. Wobec wysokich cen surowca konkurencja z towarem zagranicznym (czeskim, austriackim) pomimo cel protekcyjnych jest nader trudna.

— **Bazrobocie w przemyśle biłostockim.** Przemysł biłostocki z powodu zastój dąży do obniżenia plac robotniczych. Kwestję tę zapoczątkowała najpierw spółka akcyjna S. H. Cytron w Supraślu, która przystępując do uruchomienia swej fabryki zaproponowała robotnikom 10 proc. niższe płace. Na propozycję tę robotnicy nie zgodzili się i zażądali zaświadczeń w celu uzyskania zapomóg z funduszu bezrobocia. Dyrekcja fabryki im wydała zaświadczenia z adnotacją, że dany robotnik pozostaje bez pracy li tylko dlatego, ponieważ odmawia przyjęcia takowej. Na podstawie tych zaświadczeń robotnicy zasiłku nie otrzymali. Sprawa ta znajduje się obecnie u prezesa komisji odwoławczej p. mec. Piątkowskiego. Na przymusowy post skazany jest blisko 400 robotników.

Związek Polaków z Kresów Zakordonowych
ODKŁADA KONCERT

naznaczony na dzień 21 marca na niedzielę d. 22 marca, wobec przyjazdu gości z Jugosławii.

Wyprzedaż MEBLI

pokojów jadalnych, sypialnych, saloników, kuchni i części pojedynczych Ł. Ancelewicza, Wilno Nr. 15 ul. Niemiecka Nr. 15

Ze świata.

— **Sam Senefru.** Z Kairu donoszą: Tutelsze władze prowadzą dalsze badania w nowym grobowcu pod Gizah w ścisłej tajemnicy. Jednakże korespondentowi „Times’a” udało się dowiedzieć, że jeden z wybitniejszych egiptologów po opuszczeniu się do szybu i po zbadaniu napisów na grobowcu, zaopiniował, iż pochowany w nim jest sam Senefru. Badania połączone są z wielkimi trudnościami i prowadzone będą przy świetle słonecznym, zapuszczanym do grobowca przy pomocy całego systemu luster.

O wykopaliskach pod Gizah donosi w dalszym ciągu „New York Herald”: Znalezione tam wielką ośle grobową, mającą 8 mtr. głębokości, w której znajdował się olbrzymi łeb jakiegoś zwierzęcia i podkowy, pokryte złożeniami. Archeolodzy jeszcze nie mogą orzec, czy to święte zwierzę, ofiarowane faraonowi Senefrowi, czy też to zwierzę, które zostało razem z faraonem pochowane. Obok tej celi znajduje się grób faraona „pefen wasonów i napisów hieroglificznych. Wszystko to znajdowało się na 26 mtr. pod powierzchnią ziemi. Archeologowie utrzymują, że grobowiec ten nie przedstawia takiego przepychu, jak grobowiec Tutankhamena, jest jednak pod względem naukowym nieporównanie ciekawszy.

— **Sarkofag z alabastru.** O wykopaliskach pod Gizah donoszą dalsze szczegóły: Komisja uczonych stwierdziła, że żąby się dostać do sarkofagu faraona należy opuścić się na 60 stóp pod powierzchnią ziemi, następnie iść korytarzem mającym 25 stóp długości. Dopiero w końcu tego korytarza znajduje się sarkofag cały zbudowany z przezroczystego alabastru. Sarkofag jest jednym z największych arcydzieł sztuki staro-egipskiej. Lord Allenby, który zwiedził grobowiec, orzekł, że jest to najpiękniejszy wytwór sztuki staro-egipskiej jaki kiedykolwiek widział.

— **Indynierowie,** zajęci przy robotach zadają sobie pytanie jakim sposobem sarkofag ten mógł być przeniesiony w głąb ziemi, gdyż przejście jest bardzo wąskie. Zabiegają. Celi obecnie o to, aby umocnić wejście do sarkofagu, aby ziemia go nie zasypała. Prace kóło grobowca w dalszym ciągu są prowadzone.

— **Jak wygląda biuro szpiegowania.** W czasie wojny ostatniej rozwinęło się na niebywałą skalę szpiegostwo wojenne, uprawiane też obecnie w niemieckim stopniu. O tajnikach organizacji biur szpiegowania ciekawie podaje informacje Egon Kisch w swej książce p. t.: „Sprawa szefa sztabu generalnego Redla”. Autor oświetla tu jedno z najdramatyczniejszych wydarzeń w dziejach szpiegostwa wojennego Austrii, kiedy to wysoki oficer, stojący na czele służby wywiadowczej,

zw. Macedonczyków. Niemcy zwą ich wszystkich Serbohraten **).

Wszystko to są Słowianie najczystszej krwi. Może nawet są właśnie Serbowie typem najczystszej rasy słowiańskiej. Zdolni, bystrzy, wyposażeni w wybitny fantazji polot mniej się od Bułgarów — praktyczni. Pracowitość i wytrwałość nie stanowią wybitnych przymiotów Serbów i Chorwatów. Wirth („Der Balkan”), Heilwald („Die Welt der Slaven”) wysoko podnoszą ich zalety umysłowe oraz bogactwo wogóle organizacji duchowej. „Obok czystości i piękności rasy — pisze Lipkowski — widać w Serbach wielką przyrodzoną dystynkcję, której nie mają Bułgarowie”. W typie zbliżeni są do nas, Polaków — tylko że lud serbski jest naogół bardziej rosy i bujny, zwłaszcza w b. Czarnogórze. Narod to z gruntu uczciwy, nie tylko w życiu prywatnym lecz i w stosunkach międzyarodowych. A naród zarazem marzycielski, co odbija się w bardzo pięknych pieśniach ich ludowych.

**) Po serbsku i po chorwacku mówi w Jugosławii mniej więcej 70 proc. ludności, po słowiańsku do 9 proc.

sam popełnił zdradę i musiał skończyć samobójstwem, by zatuszować aferę. Redl zorganizował wórowo biuro szpiegowskie w Wiedniu. „Każdy poutny przybysz był odnotowywany z profilu i en face (z przodu), nie wiedząc wcale o tem, gdyż w dwóch obrazach w sąsiedniego pokoju. Tak samo można było zdejmować odbitki palców gościa, bez jego wiedzy, przez podawanie mu przedmiotów w rodzaju pudełka od cygar, pokrytych odpowiednim proszkiem do odbicia palca. Jeżeli gość odmawiał przyjmowania cygara czy czekoladki,

urzędnika biura odwoływano do innego pokoju, a wówczas gość zazwyczaj brał do ręki dokument z biurka, zaopatrzony napisem „Poufne!” i prosił. W szafeczce ściennej, przypominającej domową apteczkę, mieściła się tuba, którą posługiwał się stenograf w pokoju sąsiednim do podsłuchiwania rozmów, jednocześnie do utrwalenia ich w płycie gramofonowej. Każdą tajną księgę i akt można było w ciągu kilku sekund rozłożyć na części, odnotowywać i po krótkim czasie zwracać w stanie jakby nieznikniętym do miejsca, skąd je „pożyczono”. Były tam mapy, kartoteki i obrazy świetlne, rękopisy i próbki maszynowego pisma wszyst-

kich podejrzanych o szpiegostwo osób Europy, zwłaszcza ośrodków szpiegowskich w Brukseli, Zurychu i Lozannie.

— Odkrycie przyrodnika indyjskiego. Zaskomity przyrodnik indyjski Jagadis Chandra Bose, kierownik instytutu dla badań fizycznych i przyrodniczych w Kalkucie, wynalazł nowe promienie, które nazwał „niewidzialnym światłem”.

Istota tego światła podobna jest do promieni Roentgena i nie da się ich ująć okiem.

Przez nasświetlanie temi promieniami pewne ciała stają się przezroczyste.

Zamknięty w szkatule drewnianej lub metalowej przedmiot staje się widzialnym dla ludzkiego oka, skoro poddamy go działaniu „niewidzialnego światła”. Nie wszystkie jednak ciała reagują na nowo odkryte promienie.

Dziewo, metal oraz komórki roślinne i mineralne reagują na światło i stają się przezroczyste, natomiast ciała zwierzęce i ludzkie pozostają obojętne.

Jagadis Chandra Bose od 80 lat pracuje nad tym wynalazkiem, a pomysłu do tej pracy dostarczyły mu obserwacje poczynione na faktach, których znał sztukę przezierania swym wzrokiem przez mury i zamknięcia.

Hipoteza przyrodnika hinduskiego, iż w niektórych oczach ludzkich

znajduje się „niewidzialne światło”, doprowadziła do naukowego odkrycia, które może mieć niezwykle doniosłe znaczenie dla praktycznego życia.

— Podatek od kawalerów na Łotwie. Łotewski departament ochrony zdrowia opracował projekt ustawy o podatku od kawalerów. W myśl projektu każdy mężczyzna ponad 30 lat, posiadający środki materialne dla utrzymania rodziny i świadomie uchylający się od małżeństwa, podlegać będzie specjalnemu opodatkowaniu na rzecz rodzin o dużej ilości dzieci i niezamężnych kobiet.

Redaktor
Stanisław Mackiewicz.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA
Kresowego Związku Ziemi
Zawalna Nr 1, telef. 1-47.
ZAKRES DZIAŁALNOŚCI:
Zakup i sprzedaż produk. rolnych.
Sklepy detaliczne:
Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20,
Kalwaryjska 1, Portowa 22.
WŁASNE PIEKARNIE
sprzedają detaliczną w sklepach.
Skład paszy
Sprzedają detaliczną: owsa, otrąb,
siana, słomy.
Dostawy rządowe
Pośrednictwo między producentami
rolnymi a instytucjami państwowymi
w dostawie produktów rolnych.
Składy przy bocznicy kolejowej:
Róg ul. Targowej i Szkapiernej
Telefon 4-62.
Własny labor. przewozowy.

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „SPÓJNIA”
w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza 34.
Telefon Nr 370. (dawniej Zawalna 7).
Poleca:
wszelkie artykuły budowlane: wapno,
cement, żelazo, papę dachową, żelazo
handlowe, okucia okienne, drabiny i
plecows.
Węgiel kamienny kowalski i
opałowy.

FOSFATYNA FALIERA
NAJLEPSZY POKARM dla DZIECI
SMACZNY I WZMACNIAJĄCY
Niezbedny podczas odstawienia od piersi
i w okresach rośnięcia.
Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy
rozwoj kości.
Niezastąpiona odżywka dla niemowląt, chłopców
i rekonwalescentów.
ZADAJCIE SIĘ NAJLEPSZĄ MARKĄ FOSFATYNY
FOSFATYNA FALIERA
Występować się naśladownictwo.
Paryż, 8 rue de la Tacherie.

MOJSKA Petronela
pochodząca ze wsi Pa-
lejki pod Jurborgiem
w Kowieńszczyźnie,
poszukuje matki Józe-
fy, brata Romana, sio-
szczy, warszt. kolej. i
rodzeństwa, którzy z
Kliżania, gdzie za-
mieszkiwali podczas
wojny, powrócili do
kraju. Ktoś co wie-
dział o tej rodzinie
proszony jest o łaskę
wezwania kogoś do
pod adresu: Warsza-
wa, Nowowiejska 7
m. 5 Ostrowscy.

Zredukowany urząd
nik państw. pod-
leżniczy poszukuje po-
sady od zaraz: maga-
zyniera, kancelisty,
najchętniej leśniczego
w prywatnych dobrach
wiejskich. Posłada
Łaskawo zgłoszenia
do Adm. „Słowa” pod
W. M.

Stenografii wyucza
nie, szybko, jaknajdo-
kładniej (gwarancja).
Instytut Stenograficz-
ny, Warszawa, Moko-
towska 39. Zadzajcie
obrazek i bezpłat-
nych prospektów.

Obwieszczenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w
Wilnie Franciszek Legiecki, zamieszkały w
Wilnie przy ul. Wileńskiej 28 m. 5, zgodnie
z art. 1030 U.P.C. obwieszcza, iż w dniu 2
kwietnia 1925 r., o godzinie 10 rano, w
Wilnie, przy ul. Osmiańskiej Nr. 6 odbę-
dzie się sprzedaż z licytacji publicznej
majątku ruchomego: Jakóba Frenkiela,
składającego się z towaru włókienniczego,
oszacowanego na sumę złotych 589 gr. 50.
Komornik Sądowy (—) Fr. Legiecki.

Najtańsze źródło zakupu!!!
OWSA MAKI pszennej
OTRĄB SOLI
SIANA CUKRU
SZŁOMY SŁONINY
KONICZYNY SZMALCU
WĘGLA KASZ
w Spółdzielni Rolnej
Kresowego Związku Ziemi
ZAWALNA 1 TEL 1-47

DOM tania
sprzedam w centrum
miasta z wolnym skle-
pem i mieszkaniami
lub wydzierżawię.
Szczegóły w Biurze
Ogłoszeń S. Grabow-
skiego. Garbarska 11

Buchalter rolny
kresowiak, żonaty,
obeznany we wszy-
stkich gałęziach go-
spodarczych, ukon-
czony: szkoła realna,
kursa mleczarsko ho-
dowlano i praktyka
rolna. Adm. „Słowa”
pod „Wuk”.

OGŁOSZENIE.
Podaje się do wiadomości że w dniu 21-go
b. m. w więzieniu na
Łukiszkach w Wilnie
o godz. 11-tej rano,
odbędzie się sprzedaż
z licytacji 1 p. koni.
K. Bartoszewicz
Naczelnik więzienia.

Obwieszczenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w
Wilnie Franciszek Legiecki, zamieszkały w
Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr. 28 m. 5,
zgodnie z art. 1030 U. P. C., obwieszcza, iż
w dniu 30 marca 1925 r., o godzinie 10
rano, w Wilnie przy ul. Helandzkiej Nr. 2,
na Antoku odbędzie się sprzedaż z licy-
tacji publicznej majątku ruchomego Marji
Pigulewskiej, składającego się z 3 ch do-
mów drewnianych na rozbiórkę i samocho-
du osobowego, oszacowanego na sumę zło-
tych 2380.
Komornik Sądowy (—) Fr. Legiecki.

TANIO ROWERY
i dogodnie
najstawniejszej marki w świecie, ostatniej
udoskonalonej konstrukcji z gwarancją na
5 lat. Urzędnikom Państwowym sprzedaje-
my na raty miesięczne (również zamieszko-
wym). Szczegóły i cenniki ilustrowane wy-
ślijamy bezpłatnie. Zwracać się do firmy
„Ha - ce - wu”, Warszawa, Leszno 27, m.
199.

Potrzebna
biegła maszynistka-
korespondentka, Zgła-
szaj się P. T. H. Gdą
ska 6/1 od 10-12.

Dr. D. OLSEJKO
Choroby uchu, gardła
i nosa, Jągielionska
Nr. 9, m. 3, przyjmuje
od 9-10 rano, w
lecznicy Litewskiej
(Wileńska 28) od 1-3
popoł.

Miłosierdziu czytelników naszych pole-
camy 83-letniego
staruszka z wy-
szem wykształce-
niem, ex-żołnier-
nia z Wileńszczy-
zny, zrzuconego
doszczętnie przez
wojnę, nie mają-
cego krewnych którzy
by mogli się nim
zaopiekować. Ofi-
ary dla staruszka
pieniężne jako też
ubranie, bielizną i
obuwie. Adm.
„S Ł O W A”
przyjmuje w zwyk-
łych godzin. urzędo-
wani między 9-12.

ARTRETYZM, REUMATYZM
ichias, podagra, otyłość, dychawicę
sercową i t. p.
leczy skutecznie i szybko jedynie
„PIPERAZINA MUSUJĄCA”
A. Kozłowskiego.
Zadać wszędzie tylko z firmą „A. Ko-
złowski”.
Skład główny:
Warszawa, Boduena 1. Apteka.
Na prowincję wysyłamy za załączeniem
pocztowem natychmiast po otrzymaniu
zamówienia.

Ul. Mickiewicza Nr. 24 (ob. hot. „Bristol”), 62. Telef. 191-23.

Choroba na raka 50-
letnia kobieta bez
żadnej pomocy bła-
głosłowych o pomo-
ce na podróże do Wa-
rszawy gdzie musi dla
ratowania życia po-
dać się operacji.
Ofiary przyjmują Ad-
ministracja „Słowa”
dla T. S.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Wilnie.

Wymienione firmy polecamy naszym czytelnikom.

Fotografje. Kino w kieszeni! 46 rozm. słekawych fotografji i szt. 95 gr. 3 szt. 2 zł. Potrzebni są AGENCI wszędzie dla rozpoznaenia tego przedmiotu. Rabat wysoki. Zamiejszcowi przysięga 1 zł. (można znaczkami pocztowymi) a wnet otrzymują okazy i cenniki. W. ZALÉ — Wilno, S. Szopenowska 5. Meble i obicia. MEBLE Łóżka angielskie, krzesła, szafy, stoły, garnitury salomowe, otomany, materace i t. d. poleca D.-H. Wacław Motodecki Wilno, ul. Wileńska 8. Własne warsztaty: tapicerski i stolarski, pod osobistym fachowem kierownictwem.	Przybory podróżne. DOM HANDLOWY K. RYMKIEWICZ Wielki wybór rzeczy podróżnych: kufry, walizy fibrowe, inne przyrządy do podróży. Nowy transport Cerat stołowych, Linoleum chodników, wykładziny kokosowe, inne. CENY KONKURENCYJNE Ulica Ad. Mickiewicza Nr. 9 Spożywcze i kolonialne. D. H. P. SWIT POLECA Grzyby suszone i marynowane, Siedle królow- skie, Szmalcówki, marynowane i wędzone. Oraz konserwy rybne, jarzynowe i mięsne, tłuszcz roślinny, masło, sery i inne artykuły spożywcze. Przy ul. Wileńskiej 23. Naczynia kuchenne, narzędzia rzemieślnicze Przy ul. Ad. Mickiewicza 7. Nowy sklep wędlin masła i serów Spółka A. Kamińska i Urbanowicz Wileńska 7. Taniej niż wszędzie.	Restauracje. W Restauracji przy hotelu Niszkowskiego Bakszta 2. (najstarszej w Wilnie) w czasie obiadów i kolacji przygrywa orkiestra damska. — Ceny konkurencyjne. GABINETY. — Kuchnia pod kierownictwem b. szefa „Szumana”. Zakłady mechaniczne. Zakład mech. tokarski E. Białaczyc Wielko-Stefańska 16. Wykonuje wszelkie obstai, montuje lokomo- bile i motory oraz roz- maite młyn. roboty i no- we transmisje. Wykona- nie staranne i sumienne. Zakłady trawieckie. Pracownia ubiorów męskich J. Wojciula Wilno, Skopówka 6. Przyjmuje wszelkie za- mówienia w zakres krawiectwa wchodzące Ceny umiarkowane Robota solidna. DAMSKI I MĘSKI KRAWIEC J. BILLEWICZ. przy ul. Kalwaryjskiej 10 Wykonuje obstalunki z powierzonych i włas- nych materiałów podług najnowszych łódzskich i paryskich modeli. Ceny konkurencyjne. Krawiec wojakowy i cywilny L. KULIKOWSKI Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 32 A. POLECA duży wybór materiałów angielskich i krajowych, oraz przyjmuje wszelkie roboty z własnych i powierzonych materiałów Sprzedaj materiały, gotowych pat zimowych, jesiennych płaszcz gumowych garniturów ZA GOTÓWKĄ I NA RATY.	Obuwie, zakt. szewskie. Sklep i pracownia obuwia J. Lipiński poleca wszelkiego rodzaju gwarantowa- ne obuwie po cenach konkurencyjnych. Ostrobramska 8. Proszę przekazać się. W. Litwinowicz Sklep obuwia i pracownia ul. Zamkowa Nr. 21. POLECA wielki wybór męskiego, damskiego i dzieciennego OBUWIA oraz sandałów własnego wyrobu. — Taniej niż wszędzie. TANIŃŚCI „POLBUT” ELEGANCAI Więziennne wyroby OBUWIA są gwarantowane i znacznie tańsze od innych cen sklepowych i elganców. Każden wienien zrzekać się i nabyć takowe OBUWIE (męskie damskie, uczniowskie, dziecienna, buty chłemo- wne i juczowe). Wilno, Bonifaterska 10 (wejście z bramy) tel. 496. Konfekcja, bławat, sukna. NA KATYI po cenach niskich. Sprzedaj towarów manufaktur wysz i sukniennych. J. KOBRYŃSKI Wilno, ul. Ostrobramska 3. Poleca na męskie kostjuncy: bostony, kamgarny i garbading; na damskie: ryps, wełna matowa, ga- bardiny, jedwab na palta, jedwab w różnych ko- lorach i jedwab surowy, oraz krepdeszyny, fi- canki do okien i t. p. W wielkiej ilości towary Zyrardowskie bawelniane i linoane. Konfekcja dziecienna, bławat i sukna J. Frenkel i S-ka Najpoważniejsza firma Wilno, Niemiecka 28. Ceny konkurencyjne.
--	---	---	---